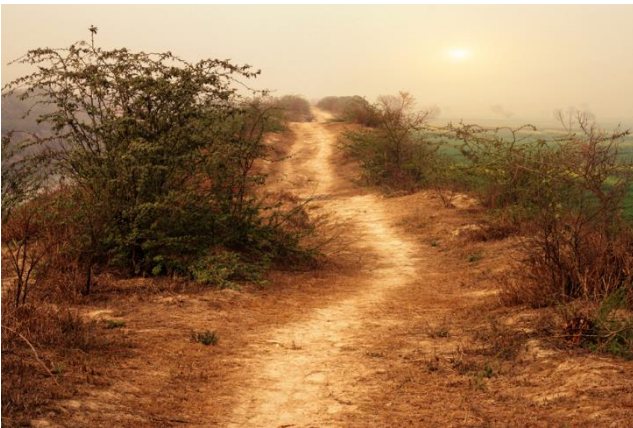


Gazetka parafialna - *POŚLANIEC* *nr 412– 19.04.2026

Trzecia Niedziela Wielkanocna – Rok A

Refleksja



W 2006 roku ukazał się we Włoszech film w reżyserii Claudio Malaponti pt. „7 km od Jerozolimy”. Główny bohater, Aleksander, specjalista od reklamy, jest mężczyzną po czterdziestce. Kiedy traci pracę i porzuca go żona, wygrywa wycieczkę do Ziemi Świętej. Na pustynnej drodze z Jerozolimy do Emaus spotyka człowieka, który podaje się za Jezusa Chrystusa. Aleksander prowadzi z Nim rozmowę. I chociaż wierzy tylko w to, co dotyka i ogarnia rozumem, spotkanie z Jezusem z Nazaretu przemienia jego życie. Pytania i wątpliwości – a któż z nas ich nie ma w życiu... A jakże wiele znaków zapytania znajduje się na naszej drodze kontaktu z Bogiem. Nieraz dziwimy się: jak to ja mogę mieć jakieś pytania, wątpliwości – przecież wiara wydaje mi się czymś oczywistym. Czy zawsze? A przecież Jezus może zniknąć mi nagle sprzed oczu – i co wtedy? Gdzie i u kogo będę szukał wtedy odpowiedzi na moje pytania i wątpliwości? I czy nie pozostanę, jak zasmuceni uczniowie, ze stwierdzeniem: „a myśmy się spodziewali”? Warto zauważyć, że „Ewangelia nie jest jedynie komunikowaniem rzeczy, o których można się dowiedzieć, ale to komunikowanie, które wywołuje wydarzenia oraz zmienia życie” (Spe salvi, 2). Ukazuje cały sens historii zbawienia, dziejów spotkań Boga z człowiekiem. Tej historii, w której Jezus nie był jedynie przypadkowym zdarzeniem, ale samym jej centrum. Widzimy w spotkaniu Zmartwychwstałego z uczniami w drodze do Emaus coś przedziwnego: oto Jezus, u kresu ich wędrówki, daje się rozpoznać po łamaniu chleba. A więc Bóg nie zostawia człowieka samego z niezrozumieniem i rozczarowaniem, ale budzi w jego sercu nadzieję. I pokazuje, że nic się nie skończyło. Przeciwnie, wszystko zacznie się od nowa, w nieznanym dotychczas nikomu sposób.

Tej radoszej nowiny nie da się przeżywać w samotności i kiedyś, w lepszych czasach. Mimo zmęczenia i późnej pory, uczniowie ruszyli natychmiast w podróż powrotną do Jerozolimy, by umacniać nadzieję swoich braci w wierze. Ale i naszą nadzieję, wielokrotnie wystawianą na różne próby.

Każdy z nas ma swoje Emaus. A więc momenty swojego życia, gdzie bardziej niż do tej pory, wyraźniej dostrzega Boga i Jego działanie. Kiedy zaczyna na nowo rozumieć, przyjmować i zawierzać Bogu to, co po ludzku wydaje się niezrozumiałe i nie do rozwiązania. Jak uczniowie w drodze do Emaus poszukujemy „utraconej nadziei”. A czytając dzisiejszą Ewangelię widzimy, że możemy ją odnaleźć w spotkaniu z Jezusem, który łamie dla nas chleb niebieski, stanowiący źródło naszego życia duchowego i zadatek przyszłej chwały. Jakże ważne wydaje się w tym miejscu przypomnienie słów św. Jana Pawła II, wypowiedzianych na ówczesnym placu Zwycięstwa w Warszawie 2 czerwca 1979 roku: „Kościół przyniósł Polsce Chrystusa – to znaczy klucz do rozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek. Człowieka bowiem nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie (...) I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu ziemi”.

ks. Leszek Smoliński

Opowiadanie – Banda

- Jeżeli chcesz się przyłączyć do naszej bandy, możesz to zrobić! - powiedział Piotr z kamienną twarzą. Alek spoglądał na czubki butów.

- Nigdy nie kradłem - wymamrotał.

- Zawsze jest ten pierwszy raz. A dowód odwagi jest dowodem odwagi!

- Nie trzęś portkami - zachęcał Bernard. - My odwrócimy uwagę staruszka, a ty ukradniesz mu czekoladę i do kieszeni. No już!

Alek potrząsnął ramionami:

- Pozbawienie staruszka czekolady nie jest wielkim dowodem odwagi.

- Chcesz być jednym z nas, tak czy nie?... Jesteś tchórzem!

- Nie jestem tchórzem - zaprzeczył Alek. I cała trójka udała się w kierunku małego sklepiku, w którym było wszystkiego po trochu. Rozległ się dzwonek w drzwiach. Staruszek spojrzał spod okularów i pozdrowił ich skinieniem głowy.

Piotr i Bernard udawali, że obojętnie oglądają towar. Następnie przenieśli uwagę sklepikarza na kąt z zeszytami.

- Ile kosztuje ten?

- Pięćdziesiąt groszy.

W drugim kącie sklepiku Alek szybkim ruchem zgarnął kilka tabliczek czekolady do kieszeni. Chłopcy zapłacili za zeszyt. Staruszek podarował każdemu gumę do żucia. Tak postępował wobec wszystkich dzieci.

Chłopcy wybiegli podnieceni. W parku Alek wyjął łup.

- Czekolada z orzechami! Duża!

Pochłonęli ją. Dla Alka była okropnie gorzka.

- Teraz jesteś jednym z nas! - powiedział Piotr i głośno przybił mu "piątkę".

- Idę do domu - wyszeptał Alek. Cały wieczór się uczył i poszedł spać bez słowa.

Nazajutrz rano, kiedy przechodził obok sklepiku staruszka, poczuł gwałtowne bicie serca. Po zakończeniu lekcji długo szamotał się z książkami i plecakiem, aż został sam. Potem wszedł do sklepiku.

W drzwiach rozległ się dzwonek. Staruszek przyjął go serdecznie.

Chłopiec położył pieniądze obok kasy.

- Trzy tabliczki czekolady - powiedział.

- Weź je sobie, Alek - odpowiedział staruszek.

- Wziąłem je już wczoraj, proszę pana - wyszeptał czerwieniąc się. I dodał: - Musiałem to zrobić. To był dowód odwagi...

Staruszek wziął banknot i wydał mu resztę. Jak zawsze dał też Alkowi gumę do żucia. A następnie z uznaniem pokiwał głową:

- Dowód odwagi dałeś dziś.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Rozpoczyna się 18. Tydzień Biblijny

2. W czwartek, 23 kwietnia przypada UROCZYŚĆ ŚW. WOJCIECHA, PATRONA POLSKI.

3. Przypominamy, że biuro parafialne będzie nieczynne w dniach: 23 oraz 24 kwietnia. W tych dniach będą trwały prace modernizacyjne instalacji telefoniczno – internetowej.

4. Zapraszamy w każdą sobotę na wspólną modlitwę różańcową o godzinie 18⁰⁰, prowadzoną przez Koło Różańcowe naszej parafii.

5. Za tydzień, 26 kwietnia będziemy przeżywać tzw. NIEDZIELĘ DOBREGO PASTERZA, która rozpocznie 63. Światowy Tydzień Modlitw o Powołania. Zapraszamy Dzieci wraz z Rodzicami na Mszę Świętą z kazaniem dla najmłodszych.

6. Przy Polskim ołtarzu można jeszcze do skarbonki złożyć ofiarę na kwiaty do ukwiecenia naszego pięknego ołtarza na okres wielkanocny. Dziękujemy.

7. Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej odbędzie się w niedzielę 10 maja.

Plan intencji: 23.04. - 07.05.2026

Czwartek 23.04.2026 Godzina 19⁰⁰	1. Za zmarłych rodziców: Władysławę i Mariana Bartków, za zmarłych dziadków z obu stron oraz za zmarłego brata Jacka.
	2. Prosząc o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Matthiasa Kümmel.

<p>Piątek 24.04.2026 Godzina 18³⁰</p>	<p>1. Za zmarłego męża Jerzego w kolejną rocznicę śmierci, za zmarłego syna Grzegorza oraz za zmarłych z rodziny.</p> <p>2. Za zmarłą Edytę Jagusch.</p>
<p>Sobota 25.04.2026 Godzina 18³⁰</p>	<p>1. Za zmarłego tatę Mariana Kreczko oraz za zmarłego wujka Czesława Kreczko.</p> <p>2. Za zmarłego brata Rajmunda Adamczyk w miesiąc po śmierci.</p>
<p>Niedziela 26.04.2026 Godzina 10¹⁵</p>	<p>Prosząc przez wstawiennictwo MBNP o Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i zdrowie na kolejny rok życia dla Jolanty Frankowskiej z okazji kolejnej rocznicy urodzin.</p>
<p>Czwartek 30.04.2026 Godzina 19⁰⁰</p>	<p>Prosząc o Boże błogosławieństwo, opiekę nieba i zdrowie dla Alicji z okazji urodzin (Intencja подарowana od p.Jacka).</p>
<p>Piątek 01.05.2026 Godzina 18³⁰</p>	<p>Za zmarłe bratowe: Grażynę, Jolantę i Teresę.</p>
<p>Sobota 02.05.2026 Uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, Głównej Patronki Polski Godzina 18³⁰</p>	<p>Za zmarłego męża Jerzego Haiduk w kolejną rocznicę śmierci oraz za zmarłych z rodziny.</p>
<p>Niedziela 03.05.2026 V NIEDZIELA WIELKANOCNA Godzina 10¹⁵</p>	<p>Za zmarłych rodziców: Jana i Gertrudę Gardyan oraz Wiktora i Łucję Herok.</p>
<p>Czwartek 07.05.2026 Godzina 19⁰⁰</p>	<p>Intencja wolna</p>